Nr. 66-68. Kraków, Luty-Kwiecień 1920. Rocznik XI.

CZASOPISMO WŁAŚCICIELI REALNOŚCI

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU TOWARZYSTW WŁAŚCICIELI REALNOŚCI W MAŁOPOLSCE I ŚLĄSKU CIESZYŃSKIEM ORAZ TOWARZYSTWA KATOLICKICH WŁAŚCICIELI REALNOŚCI W KRAKOWIE.

Numer pojedynczy 2 Mk. Prenumerata dla członków Tow. należących do Centr. Związku rocznie 12 Mk. Członkowie Tow. kat. wł. realn. w Krakowie otrzymują Czasopismo bezpłatnie, gdyż należytość za prenumeratę mieści się w opłacanej przez członków rocznej wkładce.

Redakcya i administracya: ul. Karmelicka L. 15, I. p. Telefon Nr. 1340 *b*.
Redaktor odpowiedzialny: Dr. FRANCISZEK MUSSIL.

Ogłoszenia przyjmuje administracya Kraków, Karmelicka 15, I. p. Od miejsca za wiersz drobnym drukiem (petit) 1·— Mk. — Nadesłane 2·— Mk. za wiersz.

Biuro Centr. Związku oraz Tow. katol. właścicieli realności znajduje się przy **ul. Karmelickiej 15, I. p.** otwarte jest dla członków, którym udziela się informacyi codziennie od godz. **9 do 12** przed południem i od godz. **4—5½** po południu, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych. — **Porada prawna** od 4—5½ po południu Telefon Nr. 1340 *b*.

Korzystajcie z Biura administracyi realności, Karmelicka 15, I. p.

!! Silna organizacya dziś bardziej niż kiedykolwiek jest potrzebną !!

Osobnych zaproszeń się nie rozsyła, niniejsze Czasopismo służy jako zaproszenia.

Towarzystwo katolickich właścicieli realności w Krakowie, ul. Karmelicka L. 15

ma zaszczyt zaprosić P. T. na

WALNE ZGROMADZENIE

członków Towarzystwa katolickich właścicieli realności w Krakowie,

które się odbędzie

w niedzielę dnia 25-go kwietnia 1920 r., o godzinie 4-tej po południu w sali Towarzystwa Rolniczego przy placu Szczepańskim L. 8, II piętro.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie z czynności Wydziału i sprawozdanie kasowe za rok 1919 oraz udzielenie absolutoryum.
4. Wybór uzupełniający 1 członka Wydziału i 8 zastępców.
5. Obecne położenie właścicieli realności i tegoż następstwa (ref. wiceprezes inż. Drobniak).

W razie braku wymaganej statutem liczby członków (§ 9 statutu) odbędzie się Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, tegoż samego dnia o godzinie wpół do 5-tej popołudniu bez względu na komplet.

Wstęp przysługuje **wyłącznie tylko** członkom za okazaniem zaproszenia i gościom, którzy wykażą się zaproszeniem Prezydyum.

O niezawodne przybycie uprasza się.

Sekretarz: *Dr Pieniążek.*

Prezes: *Dr Mussil.*

Prosimy jak najusilniej, **aby wszyscy Członkowie bez wyjątku** (właściciele, właścicielki i administratorowie realności) **na Walne Zgromadzenie przybyć zechcieli,** leży to w interesie wszystkich, aby postulaty, uchwały i rezolucye uchwalone były przez jak największą ilość właścicieli, aby były wyrazem żądań wszystkich, aby się dowiedziały odnośne czynniki, że położenie właścicieli realności jest krytyczne, że z każdym dniem staje się bardziej rozpaczliwe.

Upominajmy się solidarnie wszyscy, niech nie braknie nikogo na Zgromadzeniu.

Członków, którzy dotąd nie zapłacili wkładki prosimy, aby to **bezzwłocznie** uczynili. Wkładka wynosi: dla właścicieli domów położonych w starym Krakowie (dz. I—VIII) rocznie K. 24·—, z tem, że właściciele dwóch lub więcej domów płacą K. 36·—, dla właścicieli domów położonych w dzielnicach przyłączonych do Krakowa K. 12·—. Wkładka winna być w zasadzie płaconą w całości z góry z początkiem roku, i o to Sz. Członków bardzo prosimy. Wyjątkowo może prezydyum zezwolić na wpłacenie wkładki w dwóch ratach półrocznych z góry.

Nowe formularze najmu.

Prezydyum Towarzystwa opracowało i wydało dla Członków wzory nowych formularzy najmu uwzględniających postanowienia III-ej noweli do kodeksu cywilnego (zmieniające niektóre przepisy dotyczące najmu), oraz postanowienie rozporządzenia o ochronie lokatorów, zastosowanych do obecnych stosunków. Na podstawie tych formularzy może każdy Członek ułożyć sobie umowę najmu z poszczególnymi lokatorami, wstawiając do umowy te postanowienia, które w konkretnym wypadku znajdą zastosowanie lub opuszczając postanowienia ewentualnie zbyteczne.

Formularze są **do nabycia** w biurze Towarzystwa.

Deputacya Członków Wydziałów

Centralnego Związku Towarzystw właścicieli realności w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim i Towarzystwa katolickich właścicieli realności w Krakowie u Ministra Skarbu p. Grabskiego.

Dnia 29-go marca 1920 r. udała się deputacya Członków, obu wymienionych Wydziałów do Ministra Skarbu p. Grabskiego, któremu prezes Dr. Mussil wręczył memoryał i ustnie przedstawił różne postulaty właścicieli realności.

Minister Skarbu bardzo życzliwie odnosił się do przedstawionych postulatów, oświadczył, że fatalne położenie właścicieli realności jest tak jemu, jak i Ministrowi spraw wewnętrznych p. Wojciechowskiemu bardzo dobrze znane. Właściciele realności wobec ograniczeń wprowadzonych rozporządzeniem o ochronie lokatorów, oraz z powodu ogromnej drożyzny materyałów i robocizny, nie są w możności ani konserwować realności, ani uskuteczniać potrzebne i konieczne reperacye, co bardzo źle oddziaływa na stosunki sanitarne i bardzo ujemnie wpływa na wygląd coraz bardziej zaniedbanych domów.

Oświadczył, że ma zamiar w najkrótszym czasie przeprowadzić zupełną reformę podatkową, według której rząd zupełnie zrzeknie się pobierania podatku czynszowego, przekazując podatek ten wyłącznie gminom, które potrzebują dochodów na pokrycie ogromnych deficytów wojną spowodowanych.

W takim razie właściciele realności opłacać będą niższe podatki, zaś gminom przybędzie poważne źródło dochodów.

Pobierany przez gminy podatek czynszowo-gminny, powinien być podobnie jak podatek wodociągowy podatkiem lokatorskim, który opłacać obowiązani będą lokatorzy czy to wprost w Kasie Miejskiej (Magistratu) lub też za pośrednictwem właścicieli domów.

Urzeczywistnienie zapowiedzianej przez Ministra reformy byłoby dla właścicieli domów wielkiem dobrodziejstwem.

Co do rozporządzenia o ochronie lokatorów, oświadczył Minister Skarbu, że osobiście jest zasadniczo przeciwnikiem wszelkich rozporządzeń ograniczających prawa właścicieli realności. Sejm jednak nie zgodzi się na zupełne zniesienie rozporządzenia. W najkrótszym czasie ma Rząd przedłożyć Sejmowi do uchwalenia projekt jednolitej ustawy mieszkaniowej. Według projektu miałyby być dozwolone następujące podwyżki czynszów: z lokali, biur i sklepów o 300%, z większych mieszkań o 150%, z miejszych o 100%. Zachodzi jednak obawa, aby Sejm nie obniżył projektowanych podwyżek.

Wpływ wprowadzenia waluty markowej na położenie właścicieli realności.

Ustanowienie marki polskiej środkiem płatniczym na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, wpłynęło bardzo ujemnie i krzywdząco na opłakane już tak bardzo stosunki właścicieli realności. Z tego powodu Wydziały Centralnego Związku Towarzystw właścicieli realności w Małopolsce i Śląsku Cieszyńskim, oraz Towarzystwa katolickich właścicieli realności w Krakowie wniosły do Wysokiego Ministerstwa Skarbu w Warszawie obszernie umotywowany memoryał, który poniżej w odpisie do wiadomości P. T. Członków podajemy:

»Ustawą z dnia 15-go stycznia 1920 r. Nr. 26 dz. ust. ustanowiono markę polską prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze Rzeczypospolitej, postanawiając w art 2, że wszelkie wypłaty dotąd należne w koronach mogą być dokonywane bądź w koronach, bądź w markach polskich w stosunku 70 Marek polskich za 100 Koron. Wobec tego także lokatorzy obowiązani są płacić w tym stosunku czynsze, co jednak nie tylko jest wielką krzywdą dla właścicieli realności w Małopolsce, lecz przyspiesza tempo zupełnej ruiny własności realnej, znajdującej się wskutek wypadków wojennych i niefortunnego rozporządzenia o ochronie lokatorów, notorycznie tak mylnie i niesprawiedliwie interpretowanego w odniesieniu do właścicieli realności, w przededniu zupełnego bankructwa. Właściciele realności płacą wprawdzie podatki również w stosunku 70 marek polskich za 100 Koron, jednak wszelkie inne ciężary, rachunki, wydatki i t. p. niestety podskoczyły od chwili wprowadzenia powyższej relacyi w górę, ceny bowiem za wszelkie materyały, zapłaty za robociznę, rachunki rzemieślników, wystawiane dawniej w Koronach, obecnie opłacać się musi w Markach polskich t. j. za 100 Koron płaci się 100 Marek, co przy powyższej relacyi stanowi dla właścicieli realności podrożenie na każdych 100 Koronach o K. 42·86 h.

Władze komunalne zmuszone wskutek wprowadzenia rzeczonej relacyi, podnieść płace swym urzędnikom, funkcyonaryuszom i robotnikom zakładów miejskich, również podnoszą względnie w najbliższej przyszłości podniosą wszelkie opłaty za gaz, elektrykę, wodę i t. p. w stosunku za 100 Koron 100 Marek polskich.

Również Wysoki Rząd podwyższył rozporządzeniem Ministerstwa poczt i telegrafów z dnia 21 stycznia 1920 r. Nr 38 dz. ust. taryfę pocztową, telegraficzną i telefoniczną, pobierając opłaty w stosunku 100 Koron również za 100 Marek polskich (od 15 kwietnia 1920 r. o dalszych 100%).

Ostatnio wprowadzona podwyżka opłat na kolejach żelaznych nie jest niczem innem jak podwyżką w stosunku 100 Marek polskich za 100 Koron. Wszelkie przyszłe podwyżki, które niezawodnie nastąpią, będą również do tego zmierzały.

Ponadto wszelkie artykuły codziennej potrzeby, wszelkie ceny (krawcy, szewcy, fryzyerzy i t. p.) ceny swe podnieśli w ten sposób, że opłaty pobierane dawniej w Koronach, dziś w tej samej wysokości pobierają w Markach polskich.

Te wyższe ceny, podobnie jak całe społeczeństwo muszą i właściciele realności płacić.

Uznając to Wysoki Rząd podwyższył urzędnikom odpowiednio pensye, uczyniły tosamo władze autonomiczne, uczyniły to wszelkie instytucye finansowe i t. p. Uzyskali odpowiednią podwyżkę robotnicy.

Nie pomyślał jedynie nikt o właścicielach realności, z których przecież wiele (emeryci, ludzie wiekowi, wdowy, sieroty) mając cały swój kapitał ulokowany w nieruchomości, od którego procent stanowi jedyne źródło ich egzystencyi, nie mają dziś z czego żyć, cierpiąc nie dającą się opisać nędzę.

A przecież na utrzymaniu silnej i zdrowej własności realnej powinno Wysokiemu Rządowi zależeć, rozwój miast, dochody tychże zależne są w głównej mierze od podatków płaconych z domów. Od rozwoju miast zależy rozwój i rozbudowa silnego Państwa Polskiego.

Właściciele realności mają niepłonną nadzieję, że Wysokie Ministerstwo Skarbu podniesione okoliczności uzna za słuszne i upraszają o łaskawe jak najszybsze wydanie rozporządzenia, że czynsze płacone dotąd w koronach, mają być płacone w tej samej wysokości w Markach polskich, przyczem oświadczają właściciele realności, że w takim razie ze względów słuszności, gotowi byliby płacić podatek domowo-czynszowy płacony obecnie w koronach w tej samej wysokości w Markach polskich«.

Uwagi w sprawie wydać się mającej ustawy mieszkaniowej.

Z powodu uchwalić się mającej podobno w najbliższym czasie przez Wysoki Sejm, ustawy mieszkaniowej, wniosły Centralny Związek Towarzystw właścicieli realności w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim oraz Towarzystwo katolickich właścicieli realności do Wysokiego Sejmu, dodatkowo do przedłożonych już poprzednio różnych memoryałów i projektu ustawy mieszkaniowej, dalszy memoryał zwracający uwagę na następującą ważną okoliczność. O ileby w wydać się mającej ustawie mieszkaniowej uchwalono pewne procentowe podwyżki czynszów za różnego rodzaju mieszkania, lokale sklepowe, przemysłowe i t. p., a to w stosunku do czynszów przedwojennych, w takim razie należałoby zwrócić uwagę na bardzo ważną okoliczność, a mianowicie: że wielu właścicieli z różnych powodów, z powodu zbiegu różnych okoliczności, jeszcze przed wojną, częstokroć wynajmywali mieszkania, sklepy i t. p. po cenach niższych po cenach ówczesnej wartości realnej. Gdyby zatem obecnie pozwolono na pewną procentową podwyżkę w stosunku do czynszów przedwojennych, w takim razie ci właściciele realności, którzy wynajęli po czynszach niższych, byliby pokrzywdzeni.

Nadto zwróciliśmy uwagę, że uwzględniając różne podwyżki, zwiększone wydatki, opłaty, podwyższone dodatki i podatki gminne, podwyżka czynszów o 100% do 200%, przedstawiałaby się dopiero jako zwrot zwiększonych wydatków, nie uwzględniałaby w zupełności choćby skromnego oprocentowania

kapitału włożonego przed wojną w kupno względnie budowę realności.

Nadto należałoby przy uchwalaniu podwyżki czynszów, uwzględnić ten ważny moment, że wydatki, opłaty, podatki i t. d. z domu ustawicznie się podnoszą, wobec czego ustawa, prócz uchwalenia pewnej procentowej podwyżki w stosunku do czynszów przedwojennych i obecnych już istniejących zwiększonych wydatków, powinna przewiezieć dalszą podwyżkę, w miarę nowych wydatków, ciężarów, opłat, podatków i t. d.

Zdaniem naszem gwarancyą sprawiedliwości byłoby jedynie zastosowanie **zasady indywidualności,** przez Urzędy najmu sprawiedliwie stosowanej.

Uwaga: Właściciele realności, którzy niestety mieli względnie mają szczęście stawania w Urzędzie najmu, z doświadczenia wiedzą jak mylne i krzywdzące stanowisko zajmuje Urząd najmu, który przyznając skromne podwyżki czynszu z tytułu zwiększonych wydatków i t. p., bierze za podstawę obliczenia podwyżki, czynsz przedwojenny, nie uwzględniając, częstokroć podnoszone przez właścicieli realności ważne okoliczności, że czynsz uważany za przedwojenny, takim nie jest, gdyż właściciel n. p. wynajmując mieszkanie z początkiem wojny, w czasie ewakuacyi, wynajmywał ze znacznym opustem. Urząd najmu niestety nie dopuszcza zazwyczaj właściciela realności do głosu, nie mówiąc już o tem, że nie pozwala mu poprzeć swe twierdzenia dowodami, lecz daje wiarę gołosłownym twierdzeniom lokatora, niestety z prawdą niezgodnym.

Zwracamy uwagę, że krzywdzące orzeczenie Urzędu najmu, będące naruszeniem obowiązujących przepisów, wolno zaczepić zażaleniem (skargą) do Trybynału Administracyjnego.

Opłata za wywóz zmiotków i popiołów.

Jak wiadomo od 1-go stycznia 1920 r. zaprowadził Magistrat osobną opłatę za wywóz zmiotków i popiołów wynoszącą od skrzynki po 1 K. za każdorazowy wywóz, względnie z domów, gdzie nie ma skrzynek, od jednego wozu popiołu i zmiotek 24 K.

Z uwagi, że w dniu 1-go stycznia 1920 r. przeważnie we wszystkich domach znajdywały się nagromadzone całe masy popiołu i zmiotków, częstokroć od kilku miesięcy nie wywożonych, przeto na skutek interwencyi prezydyum Towarzystwa, wydało prezydyum Magistratu polecenie Zarządowi czyszczenia miasta, iż wywóz zaległych zmiotków i popiołu z 1919 r. jakkolwiek dopiero w 1920 r. uskuteczniony, nastąpić winien **bezpłatnie.** Zwracamy tedy uwagę Sz. Członkom, aby przy płaceniu odnośnych rachunków, zwrócili uwagę, iż płacić są obowiązani jedynie za wywóz zmiotków i popiołów nagromadzonych dopiero w 1920 r.

Żale na załatwianie sporów awizacyjnych.

Z uwagi, iż Członkowie Towarzystwa żalą się, iż procesy awizacyjne Sąd powiatowy w bardzo powolnym tempie załatwia, rozprawy bywają na dwa do trzech miesięcy odraczane, wskutek czego ukończenie procesu trwa kilka miesięcy, często nawet dłużej niż rok, nadto kancelarye sądowe bardzo późno wyroki stronom doręczają, przeto udała się w styczniu b. r. deputacya Wydziału Towarzystwa do prezydenta Sądu apelacyjnego p. Woltera z prośbą, aby wydał zarządzenia, by procesy te możliwie jak najszybciej przeprowadzano. Procesy bowiem awizacyjne w tak powolnym tempie załatwiane stają się bezprzedmiotowe (wypowiedziano np. najem mieszkania 1-go kwietnia 1919 r. a proces kończy się z końcem 1919 roku lub początkiem 1920 r.), narażając strony na nieobliczalne szkody i następstwa. Prezydent Wolter, przyrzekł w granicach możliwości złemu zaradzić, zaznaczył jednak, że powodem tego jest ogromna ilość procesów a wielki brak sędziów.

Uwolnienie od składania fasyi domowo-czynszowych.

Wskutek starań Towarzystwa poczynionych jeszcze w austryackiem Ministerstwie Skarbu, wydał Rząd polski ustawę dnia 18-go grudnia 1919 roku poz. 3 Nr 2. dz. ust. Rzplitej polskiej według której wymiar podatku czynszowego na lata 1919 i 1920 uskutecznić należy na podstawie czynszów z lat czynszowych 1915 i 1916. W ten sposób uwolniono właścicieli domów od składania fasyi domowo-czynszowych.

* * *

W myśl art. 10. ustawy z 18-go grudnia 1919 roku poz. 2 Nr 2 dz. ust. Rzplt. polskiej podwyższono granicę najniższego dochodu, odnośnie do podatku dochodowego i rentowego z 1.600 Kor. na 3.600 Kor. Wobec czego dochód 3.600 Kor. wolny jest od podatku **dochodowego i rentowego.**

Fasye do podatku dochodowego.

Zwracamy uwagę, że należy obecnie przedkładać fasyę do wymiaru podatku dochodowego i rentowego. Administracya podatków nie wzywa tego roku osobno podatników do wnoszenia fasyi, mimo tego jednak leży w interesie podatników fasye przedkładać, w przeciwnym bowiem razie może władza podatkowa uskutecznić wymiar podatku z urzędu na podstawie materyału, jakim rozporządza.

Jest to zwłaszcza w obecnych czasach, zmiany minimum egzystencyi, w czasach, gdy stosunki i położenie wielu podatników tak znacznym uległy zmianom, bardzo ważnem, celem uniknięcia niesprawiedliwego opodatkowania.

Poradnik do sporządzania zeznania do podatku dochodowego wraz z wzorami jest do nabycia w biurze Towarzystwa katolickich właścicieli realności w Krakowie, ul. Karmelicka L. 15, w księgarni Czerneckiego Rynek główny, oraz w Biurze dzienników »Ruch« ul. Szczepańska L. 9. Informacyi i porad udziela się w biurze Towarzystwa codzień od godz. 4 do 5½ popołud.

* * *

Ustawa z dnia 27-go listopada 1919 roku, poz. 498 Nr 92 dz. ust. Rzplt. polskiej o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń. Ustawa ta wydana została z powodu braku pomieszczeń dla urzędów państwowych i osób (urzędników), które dla wykonywania obowiązku publicznego w danej gminie mieszkać muszą.

Zajęciu ulegają mieszkania próżne (nie zamieszkane) i niedostatecznie użytkowane. Za takie uważa się w myśl art. 5. 1) mieszkania składające się conajmniej z 4-ech pokoi. W mieszkaniach takich do użytku właściciela mieszkania winno być pozostawione tyle pokoi, z ilu osób składa się rodzina, najmniej trzy, nie więcej jednak niż sześć pokoi.

W mieszkaniach zajętych przez osoby pojedyncze, do użytku właściciela mieszkania winny być pozostawione dwa pokoje.

Przy obliczeniach powyższych nie są brane w rachubę alkowy, kuchnie, przedpokoje, pokoje dla służby, łazienki, jak również pokoje, zajęte już przez podnajemców.

2) Mieszkania utrzymywane przez osoby, posiadające więcej niż jedno mieszkanie bez względu na to, gdzie ono się znajduje.

3) Mieszkanie, którego posiadacz objawił zamiar odstąpienia swych praw z kontraktu najmu, albo sprzedania urządzenia domowego.

Przekroczenia przepisów tej ustawy karane będą grzywnami do 5.000 Marek, względnie 10.000 Kor. lub aresztem do 3-ech miesięcy.

* * *

Uwaga: Formularze (listy do lokatorów) dotyczące rozłożenia zwiększonych wydatków i opłat i uzasadniające z tego powodu żądanie podwyżki czynszu.

Tabelki uzasadniające te podwyżki, które należy wraz z podaniami przedkładać Urzędowi najmu oraz broszurka z odpowiedniemi wskazówkami co do formy i treści podań, **są do nabycia w biurze Towarzystwa.**

Żale na Urząd najmu.

Ze względu na ustawiczne zażalenia ze strony właścicieli realności na Urząd najmu, wniósł Wydział w dniu 19-go marca 1920 r. do Prezydyum Magistratu następujące podania domagające się bezzwłocznego tegoż załatwienia.

Odpis: Do Świetnego Prezydyum Magistratu stoł. król. miasta Krakowa.

W wykonaniu uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 27-go kwietnia 1919 r. udała się w maju 1919 roku delegacya Centralnego Związku i Towarzystwa katolickich właścicieli realności do Jaśnie W. Pana Prezydenta, przedstawiwszy niewłaściwy sposób załatwiania spraw przez Urząd najmu, krzywdzący i prowadzący do niechybnej ruiny, właścicieli realności w Krakowie, przedstawiła jednogłośną uchwałę zapadłą na powyższem Walnem Zgromadzeniu, domagającą się usunięcia przewodniczącego Urzędu najmu i tegoż zastępców, a powołania osób bezstronnych, znających stosunki i położenie tak właścicieli realności, jak i lokatorów oraz dających gwarancyę sprawiedliwego rozstrzygania spraw toczących się przed Urzędem najmu.

Z uwagi, że zażalenia właścicieli realności na Urząd najmu nie tylko nie ustawały i nie ustają, lecz przeciwnie coraz są większe, a przedstawiane wypadki krzywdzącego i nieobywatelskiego załatwienia spraw i postępowania przewodniczących przekonały Wydział, że są w zupełności słuszne, przeto w dniu 28-go stycznia 1920 r. udała się powtórnie delegacya Wydziału obu wyż wspomnianych organizacyi do Jaśnie W. Pana Prezydenta, a przedstawiwszy żale właścicieli realności, upomniała się o stanowcze usunięcie przewodniczącego Urzędu najmu i tegoż zastępców, jak również usunięcie niektórych asesorów z grona właścicieli realności powołanych, na urząd ten zupełnie nie nadających się i powołanie w ich miejsce innych odpowiednich osób.

Jaśnie W. Pan Prezydent uznał wówczas słuszność żądania i przyrzekł sprawę załatwić.

Z uwagi, że niestety dotąd Urząd najmu w dawnym składzie urzęduje, a postępowanie tegoż poprostu usuwa się z pod wszelkiej krytyki, animozya względem właścicieli realności jest ogromną, postępowanie przyśpiesza zupełną ruinę właścicieli realności, tego stanu średniego, stanowiącego podwalinę bytu miasta, najpoważniejszego źródła dochodów gminy, rozpacz właścicieli realności jest coraz większą, przeto zwracamy się raz jeszcze do Wysokiego Prezydyum z uprzejmem, usilnem i stanowczem żądaniem, aby w myśl § 13 rozporządzenia o ochronie lokatorów, w jak najkrótszym czasie usunięto przewodniczącego Urzędu najmu i tegoż zastępców, oraz nieodpowiednich asesorów, a powołano osoby odpowiednie, dające gwarancyę sprawiedliwego i bezstronnego załatwienia spraw toczących się przed forum Urzędu najmu, osoby znające stosunki mieszkaniowe w Krakowie. Rozgoryczenie na Urząd najmu, oraz na Wysokie Prezydyum Magistratu, które właścicieli realności w obronę zupełnie

nie bierze, jest tak wielkie, żal właścicieli realności tak bezgraniczny, że organizacye nie biorą na siebie odpowiedzialności za ewentualne kroki rozpaczy, jakich się właściciele realności mogą chwycić i za następstwa. Wydział musiałby też uledz żądaniu właścicieli realności i odnieść się do wszystkich asesorów z grona właścicieli realności, aby od brania udziału w czynnościach Urzędu najmu się wstrzymali.

Ażeby Wysokie Prezydyum przekonało się jak dalece uzasadnione są żale właścicieli realności, że przedstawione Jaśnie W. Panu Prezydentowi swego czasu niektóre tylko wypadki postępowania Urzędu najmu są tylko małą próbką i bladą odbitką krzywd, jakie właścicieli realności spotykają, byłoby wskazanem, by Wysokie Prezydyum bezzwłocznie wydelegowało kogoś, ktoby brał udział i przysłuchiwał się rozprawom przed Urzędem najmu i przekonał się o postępowaniu. Pozwalamy sobie zaznaczyć, że ewentualny delegat musiałby dawać najzupełniejszą gwarancyę bezstronnego sądu, znać znakomicie stosunki mieszkaniowe, położenie właścicieli realności, wszelkie ciężary jakie właściciele realności ponoszą, drożyznę materyałów i robocizny, wysokość obecnych z dniem każdym rosnących wydatków, musiałby to być człowiek bezstronny, nie »antikamienicznik«.

Reasumując wyżej poruszone sprawy, prosimy Wysokie Prezydyum:

1) O polecenie przedłożenia nam spisu obecnego składu asesorów tak z grona właścicieli realności, jak i lokatorów, celem możności oświadczenia się, które osoby na urząd ten się nie nadają, oraz celem zaproponowania odpowiednich.

2) Przed zamianowaniem nowego przewodniczącego Urzędu najmu i tegoż zastępców, zwołać ankietę złożoną z Prezydyum Wysokiego Magistratu oraz z Członków Wydziałów Centralnego Związku Towarzystw właścicieli realności w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim, Towarzystwa katolickich właścicieli realności w Krakowie oraz Towarzystwa wła ścicieli realności Wielkiego Krakowa.

W zrozumieniu grozy położenia, sprawy pod 1) 2) **bezzwłocznie** załatwić.

Kominiarze żądają dalszej 4-tej z rzędu w czasie wojny podwyżki taryfy o 200%.

Z powodu udzielonego Wydziałowi przez Magistrat do zaopiniowania pisma majstrów kominiarskich żądającego:

1) Podwyższenia obecnej taryfu o 200% od 1-go stycznia 1920 r.

2) Ustalenia jej w Markach polskich w relacyi Marka za Koronę, oraz po odbytej w dniu 15-go marca b. r. w tej sprawie ankiecie w Magistracie wniósł Wydział do Magistratu następujące oświadczenie, które Sz. Członkom w odpisie do wiadomości podajemy:

Odpis: Do Świetnego Magistratu stoł. król. miasta Krakowa.

Odnośnie do pisma z dnia 25-go lutego 1920 r. L. 2194/20 IIIa. i odbytej dnia 15-go marca 1920 r. ankiety mamy zaszczyt oświadczyć, że jakkolwiek przyznajemy, iż drożyzna wszelkich artykułów codziennego zapotrzebowania z dniem każdym zastraszająco wzrasta, zauważamy jednak, że drożyznę tę na równi z majstrami kominiarskimi odczuwają wszystkie warstwy społeczeństwa, odczuwają ją jednak najbardziej właściciele realności. Podczas, gdy bowiem wszyscy potrafili uzyskać w czasie wojny kilkakrotne podwyższenie taryf, zasług, płac, dodatków drożyźnianych i t. d., właściciele realności nie tylko, że nie uzyskali żadnej podwyżki dochodów z czynszów, nikt się nimi dotąd nie zaopiekował, przeciwnie spadają na nich codziennie nowe ogromne ciężary (podwyższane opłaty za gaz, światło elektryczne, naftę, taryfy kominiarskiej, coraz to wyższe opłaty dozorców domu, szalona drożyzna przyborów koniecznych do utrzymania porządków w domu, zaprowadzone nowe opłaty, podwyższone podatki gminne, niebywała drożyzna wszelkich artykułów i robocizny, powodująca niemożliwą wysokość rachunków rzemieślników, za najdrobniejsze choćby naprawy koło domu), których ze skromnych przedwojennych czynszów pokryć nie są wstanie, zwłaszcza, że Urząd najmu wbrew przepisom rozporządzenia o ochronie lokatorów, nie zezwala nawet na rozłożenie na lokatorów tych wszystkich zwiększonych wydatków, przyznając w najlepszym razie zazwyczaj od lokatora **miesięcznie 2 K. do 4 K.** tytułem zwrotu tych wydatków, kwoty które nawet jałmużną nazwać nie można. W tym stanie rzeczy właściciele realności, nie wchodząc w słuszność żądań majstrów kominiarskich, oświadczają, iż absolutnie nie są wstanie ponieść, choćby najniższej dalszej jakiejkolwiek podwyżki, a jeżeli Świetny Magistrat uznałby, że majstrom kominiarskim należy przyznać jaką podwyżkę, w takim razie byłoby rzeczą i obowiązkiem Magistratu rozważyć także rozpaczliwe położenie właścicieli realności i obmyśleć sposób pokrycia ewentualnej podwyżki, nie kosztem kieszeni właścicieli realności, których skromnymi dochodami z czynszów nie można szafować, celem ponoszenia rosnących ustawicznie nie z ich winy ciężarów. Obowiązkiem Magistratu jest sprawiedliwa piecza nad wszystkimi mieszkańcami gminy, a zatem także i nad właścicielami realności, nad tymi którzy opłacając największe podatki, przyczyniają sie w pierwszym rzędzie do ponoszenia ciężarów. Dotąd niestety Magistrat przez cały czas wojny nic dla właścicieli realności nie uczynił, nawet nie postarał się, choćby o zmianę drakońskich postanowień rozporządzenia o ochronie lokatorów, jeszcze w bardziej drakoński

sposób stosowanych przez obywatelski Urząd najmu. A przecież chyba obowiązkiem jest Magistratu wglądnąć w wołający o pomstę sposób, załatwiania spraw przez Urząd najmu, krzywdzący tak strasznie właścicieli realności, i prowadzący własność realną w Krakowie do zupełnej ruiny względnie do wywłaszczenia realności na rzecz obcego żywiołu. Powinien sobie Magistrat zdawać z tego sprawę, że brak dochodów z domów, zaważy poważnie na budżecie gminy, starać się powinien i zachęcać prywatny kapitał do budowania. Co do żądania majstrów kominiarskich wyjednanie podwyżki **wstecz** od 1-go stycznia 1920 r. jest to rzeczą wykluczoną, niemożliwem jest żądać od właściciela domu, aby ponosił opłaty za czas minięty, niemożliwe jest właścicielom żądać od lokatorów zwrotu wydatków zwiększonych za czas wsteczny. Ewentualna podwyżka mogłaby jedynie obowiązywać od chwili zatwierdzenia przez Namiestnictwo.

Ustalenie relacyi, że Marka równa się Koronie, jest nie dozwołone, skoro obowiązująca ustawa ustaliła relacyę, iż jedna Korona równa się 70 fenigom,

Zauważamy, że w stosunku do taryfy przedwojennej, podwyższoną została dotąd taryfa o 355%, gdyby przyznano obecnie żądaną podwyżkę o 200%, podwyższenie taryfy wyniosłoby 1265% w porównaniu z taryfą przedwojenną, a według żądania przyjęcia relacyi, że korona równa się marce, wyniosłoby 1655 0/0, czyli kto przed wojną płacił 100 K. opłacałby obecnie 1.365 K. wzglęgnie 1.755 K W końcu zauważamy jeszcze, że z treści udzielonego nam odpisu podania majstrów kominiarskich, żądającego podwyżki, wynika, iż rozchodzi się głównie o podwyżkę dla samych majstrów, nie biorących w pracy połączonej z czyszczeniem kominów, **w zasadzie żadnego udziału,** natomiast o pracownikach wspomina to pismo tylko mimochodem. Zdaniem naszem powinienby Magistrat przed powzięciem jakiejkolwiek decyzyi, przedewszystkiem zestawić statystycznie dochody poszczególnych majstrów za czyszczenie kominów, zbadać czy względnie ilu czeladników w rzeczywistości dany majster kominiarski zatrudnia, ile w rzeczywistości im płaci, ile opłaca w Kasie chorych, jaką asekuracyę, jaki podatek zarobkowy (co do podanej bowiem wysokości 4.500 Koron należy mieć poważne wątpliwości) według bowiem wynotowanych dat w Administracyi podatków opłacany przez majstrów kominiarskich podatek zarobkowy wynosi rocznie między 24 K. do (najwyżej) 128 K. Różnica zatem między temi kwotami a kwotą 4.500 Koron jest zbyt jaskrawą.

Który z majstrów naprawdę ma telefon (przeważnie bowiem nie mają), który z majstów daje czeladnikom mieszkanie, w zasadzie bowiem tak nie jest, postawienie w przedpokoju mieszkania majstra, miednicy lub miski na stołku dla mycia rąk, nie można nazwać mieszkaniem. W końcu powinien się majster **wykazać rachunkami** z zakupionych corocznie przyborów. Rzeczą Magistratu byłoby te wszystkie daty pozbierać a dopiero potem rozważyć sprawę ewentualnej podwyżki, której jednak z powodu ogromnej drożyzny, nawet uzasadnionej, właściciele płacić nie są w stanie i płacić nie będą.

Uwaga: Kominiarze żądają podwyżki o 1.265% względnie 1.655%, zaś Urząd najmu przyznaje właścicielom realności, którzy oprócz kominiarzy, muszą ponosić cały szereg różnych z dniem każdym rosnących wydatków, opłat i t. d. zaledwie 10% do 50%, (50₀/⁰ w bardzo wyjątkowych wypadkach i to tylko przy dużych mieszkaniach), w stosunku do czynszu przedwojennego.

Podwyższenie opłat za gaz i elektrykę.

Komisya gazowo-elektryczna podwyższyła cenę prądu dla światła z 3·60 K. na 5·71 K. czyli 4 Mk. (przed wojną opłacało się 60 h. za 1 kwg.), cenę gazu za 1 m³. z 2 Koron na 3·57 K. czyli 2·50 Mk. (przed wojną opłacało się 18 h. za 1 m³). Podwyżki obowiązują od odczytów za marzec 1920 r., zaczem rachunki za kwiecień obliczane już będą po podwyższonej cenie.

Podwyższenie podatku wodociągowego.

Rada miejska podwyższyła począwszy od 1-go kwietnia 1920 r. podatek wodociągowy (lokatorski) z 5% na 20%. Zwracamy uwagę, że podatek ten obowiązani są płacić w myśl § 60 l. 23 i statutu lokatorzy do rąk właścicieli domów, którzy podatek ten wpłacać winni są co kwartał w Kasie miejskiej w Magistracie.

Reklamacye.

Prosimy P. T. Członków, którzyby gazetki »**Czasopisma właścicieli realności**« nie otrzymali, aby **bezzwłocznie** zawiadomili o tem biuro Towarzystwa (Karmelicka L. 15 I. p.), zdarzyło się bowiem, że poczta ostatniego numeru kilku Członkom, mimo podania właściwych adresów nie doręczyła. Reklamacye będą tylko do dni 14 uwzględniane, i to o ile zapasowe numera będą do dyspozycyi, ze względu bowiem na ogromne koszta druku i papieru, drukować możemy jedynie tyle egzemplarzy, ilu jest Członków, z niewielką nadwyżką.

UWAGA: Zwracamy uwagę, że wkładki od P. T. Członków upoważniony jest odbierać jedynie tylko inkasent, zaopatrzony w legitymacyę zaopatrzoną stampilią Towarzystwa katolickich właścicieli realności i podpisaną przez Prezesa Dra Mussila. Nadto ma inkasent książkę, w której płacący sam wpisuje wpłaconą wkładkę. Członkowie mogą wkładki także płacić wprost w biurze lub pocztą przesyłać.

Nakładem Centralnego Towarzystwa właścicieli realności. — Drukarnia Związkowa w Krakowie pod zarządem J. Dziubanowskiego.